Rok XI. Nr 63 Sosnowiec, poniedziałek 5 marca 1934 roku 10 grosz

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

ul. ...
Telefon 6-92, Admin. 4-97, Drukarni ...
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Jeszcze dwie ofiary Cybulskiego

Czy „Lwowski Landru" otruł jeszcze dwóch farmaceutów krakowskich?

LWÓW, 4. 3. Z chwilą kiedy zapadł wyrok sądu doraźnego, skazujący „krwawego kioskarza" i „lwowskiego Landru", Heronima Cybulskiego na karę dożywotniego więzienia — zdawałoby się, iż sprawa ponurej zbrodni lwowskiej, dokonanej z zimną krwią i nieludzkiem okrucieństwem, zostanie na zawsze pogrzebana. Za zbrodniarzem zamknęły się oddrzwia więzienia, za którego murami ma odcierpieć zasłużoną karę.

Tymczasem jednak okazuje się, iż już wkrótce będziemu może świadkami nowego procesu. Oto do prokuratury we Lwowie wpłynęło pismo jednego z sędziów na prowincji, oskarżające Cybulskiego o dokonanie jeszcze jednej zbrodni.

Mianowicie w dniu 23 stycznia 1918 r. zmarł w Krakowie w bardzo zagadkowych okolicznościach magister farmacji śp. Juljan Mirkiewicz, następnego zaś dnia jego współpracownik również magister farmacji Michał Łomnicki, pracownicy apteki Wiśniewskiego w Krakowie, przy ul. Florjańskiej.

Obaj zmarli wśród objawów otrucia, gwałtownego paraliżu nerwów, tracąc stopniowo słuch, wzrok smak itd.

Śp. Juljan Mirkiewicz na długo przed śmiercią opowiadał w domu, iż u niego w aptece giną masowo w tajemniczy sposób narkotyki i trucizny, zamknięte w specjalnej szafce, a sprawca kradzieży zostaje ciągle nieuchwytny.

W owym czasie laborantami w aptece Wiśniewskiego byli Hieronim Cybulski i obecny woźny lwowskiego uniwersytetu Obacz, który, jak wiadomo, dostarczył krwawemu kioskarzowi cjanku potasu. Wszystko wskazuje na to, i żobaj owi „przyjaciele" byli sprawcami tajemniczej śmierci krakowskich farmaceutów.

Oskarżenie wpłynęło również do krakowskich władz śledczych, które rozpoczęły natychmiastowe dochodzenia. Niewątpliwie najbliższa przyszłość wyjaśni, czy, jak dalece i ile jest prawdy w tem sensacyjnem doniesieniu.

Śledztwo napotyka na pewne trudności ze względu na zgorą 15 lat od chwili śmierci obu ewentualnych ofiar krwawego kioskarza.

Jest to okres czasu, wystarczający do zatarcia śladów. Niemniej jednak już pierwsze dochodzenia wykazały, iż oskarżenie nie jest pozbawione pewnych podstaw.

Śp. Juljan Mierkiewicz zmarł istotnie nagle. Ponieważ był chory na serce, zgon jego nie wzbudził wówczas poważniejszych podejrzeń. Na drugi dzień zmarł śp. Łomnicki również nagle. Tu już powstały podejrzenia, jednakże wszyscy tłumaczyli sobie, iż zgon nagły serdeczego jego przyjaciela spowodował drugą katastrofę.

Działo się to wszystko w okresie wojny, nie zwrócono przeto na te wypadki należytej uwagi.

Austrja przeciw żydom

WIEDEŃ, 4. 3. Sobotnie popołudniowe wydanie dziennika „Der Osterreichische Beobachter" zamieszcza wiadomość, że miarodajne koła austrjackie zastanawiają się obecnie nad sposobem praktycznego rozwiązania kwestji żydowskiej w Austrji. Rząd austrjacki nie myśli wprawdzie o zastosowaniu wobec żydów takich zarządzeń jak Niemcy, pragnąc jednak znaleźć odpowiednią drogę, celem sparaliżowania przewagi żydów w życiu społecznem Austrji.

„Uporządkowanie" kwestji żydowskiej ma nastąpić w związku z reorganizacją konstytucji austrjackiej, według wzoru stanowego. Pewne zarządzenia antyżydowskie zostałyby wydane w kierunku zniesienia majoryzacji żydów w takich związkach, jak izby lekarskie, adwokackie itd., w których dotychczas żydzi posiadają znaczną przewagę liczebną.

Po aresztowaniu Stawiskiej.

Mafja grozi porwaniem dziecka.

PARYŻ, 4. 3. Czy p. Stawiska zechce zeznać prawdę? — oto pytanie, które się tutaj najczęściej słyszy odkąd wczoraj popołudniu dwuch komisarzy policji odprowadziło piękną i pogardliwie milczącą wdowę po aferzyście do jednego z więzień paryskich.

Dzienniki stwierdzają, że nikt nie zna lepiej od nich stosunków Stawiskiego, które łączyły go z wybitnemi osobistościami.

Tem bardziej niewytłumaczonem staje się, dlaczego przez całe dwa miesiące nie uważano za stosowne zażądać od niej wyczerpujących wyjaśnień, lecz pozostawiono jej zupełną swobodę, którą Stawiska wykorzystała otwierając drzwi swego mieszkania tajemniczym osobnikom znającym arkana afery.

„Intrasigenat" dowiaduje się, że mafja nakazała milczenie Stawiskiej,grożąc jej w przeciwnym razie porwaniem jej dzieci.

Z aferą Stawiskiego łączy się nagły przyjazd niemieckiej śpiewaczki operetkowej Rity Georg, specjalnie wezwanej z Wiednia przez sędziego śledczego.

Przesłuchanie jej trwało przez trzy godziny.

Powiększenie floty powietrznej w Anglji.

LONDYN, 4. 3. Budżet na rok 1934-35 przewiduje powiększenie angielskich sił powietrznych o cztery eskadry. Ilość eskadr wynosi obecnie 90 i będzie powiększona do 94. Liczba samolotów frontowych bez formacyj ziemnych i pomocniczych będzie wynosiła 850.

Efektywna siła ogólna będzie zwiększona nie o cztery, lecz o sześć eskadr, bo należą tutaj także dwie eskadry, przeprowadzające obecnie próby techniczne.

Prasa odnosi się przychylnie do powiększenia lotnictwa. „Times" powiada, że powiększenie to jest w stosunku do innych państw ogromnie skromne. Ostateczne rozmiary lotnictwa angielskiego zależą raczej od zapatrywań Rzymu i Paryża.

Akademja z racji imienin proboszcza parafji W. N. M. P. w Sosnowcu

Z okazji imienin **ks. kanonika Teofila Jankowskiego**, proboszcza parafji Wniebowzięcia N. M. Panny w Sosnowcu, wczoraj w sali domu katolickiego odbyła się uroczysta akademja.

Zagaił akademję **ks. Jung**, poczem liczni przedstawiciele różnych stowarzyszeń, związków, organizacyj i delegacje modzieży szkół średnich i powszechnych, składały życzenia.

Po złożeniu życzeń, solenizant **ks. kan. Jankowski** dziękował zebranym za życzliwe słowa.

W części koncertowej akademji popisywał się chór kościelny, orkiestra symfoniczna stow. młodzieży polskiej, solo na skrzypcach grał **p. Blocher** oraz dzieci deklamowały.

Uroczystość odbyła się wśród miłego i serdecznego nastroju.

Którzy nauczyciele nie mają prawa do dodatku mieszkaniowego?

WARSZAWA, 4. 3. Ministerjum spr. wewn. wydało instrukcję do wojewodów w sprawie obowiązku dostarczenia przez gminy mieszkań dla nauczycieli szkół powszechnych względnie wypłacania dodatku mieszkaniowego.

Instrukcja podnosi, iż nauczycielka której mąż jest również nauczycielem, korzystającym z bezpłatnego mieszkania, nie otrzymuje dodatku mieszkaniowego.

Również nie ma prawa do dodatku mieszkaniowego nauczycielka, zamieszkująca przy mężu, który jest urzędnikiem państwowym, albo samorządowym i otrzymuje bezpłatne mieszkanie, albo dodatek mieszkaniowy.

Nauczyciele i nauczycielki, mieszkający w domach własnych, nie tracą prawa do dodatku mieszkaniowego, jednak odmowa przyjęcia mieszkania w budynku szkolnym zwalnia gminę od obowiązku wypłacania dodatku mieszkaniowego.

Dodatek mieszkaniowy nie należy się nauczycielowi, zajmującemu etat nauczyciela w pewnej gminie, albo nie pełniącemu w niej faktycznie obowiązków nauczycielskich, przydzielonemu do służby administracyjnej lub do pracy w szkołach zagranicą.

Nauczyciele urlopowani celem dalszego kształcenia się oraz nauczyciele, którzy otrzymali urlop dla poratowania zdrowia, nie tracą prawa dodatku mieszkaniowego

Tragiczny splot

KRÓL. HUTA, 4. 3. PAT. 18-letni uczeń Bolon Duda i 16-letnia Jadwiga Zygmunt z Świętochłowic, nie mogąc uzyskać zezwolenia rodziców na swe małżeństwo uciekli z domu, zabrawszy rodzicom całą posiadaną przez nich gotówkę. Dzieci udały się w poznańskie, skąd zamierzały przedostać się do Niemiec. Zawiadomiona przez rodziców policja wszczęła poszukiwania i odnalazłaich w Środzie. Nie chcąc powrócić do domu zakochani rzucili się pod pociąg, ponosząc śmierć na miejscu.

Znachor uwodzeniem leczył chore panny

BYDGOSZCZ, 4. 3. Sąd okręgowy w Bydgoszczy rozpatrywał sprawę niejakiego Kurta Abrahama, oskarżonego o pobicie 50-letniego Bernarda Kubińskiego, zamieszkałego we wsi Stawki pow. Wyrzysk, znanego znachora w okolicy.

Sąd skazał Abrahama na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem.

Tło sprawy było następujące: znachor Kubiński leczył 18-letnią dziewczynę Hildę Ryszałównę. W czasie zabiegów „lekarskich" dopuszczał się on na niej lubieżnych czynów. Rodzice dowiedziawszy się o tem, postanowili dziewczynę zabrać i wywieźć do krewnych. Kubiński na wiadomość o tem dogonił ich i pod groźbą użycia rewolweru, zmusił ich do powrotu.

O całej tej sprawie dowiedział się narzeczony Ryszałównej Abraham, który napadł na Kubińskiego i pobił go.

Czy powrót Habsburgów?

Sytuację polityczną w Austrji charakteryzuje obecnie wzrost nastrojów i agitacji monarchistycznej, której bezpośrednim wyrazem i zarazem sygnałem był wspólny wiec Heimwehry, Żelaznego Pierścienia i frontu austrjackiego pod przewodnictwem honorowem syna b. następcy tronu, arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, hr. Maksa Hohenberga. Wiec ten odbył się oczywiście z udziałem hr. Starhemberga, przywódcy Heimwehry, zdecydowanego zwolennika monarchji. Więc, ten jak również treść i ton przemówień obecnych adjutantów Dollfussa stworzyły wrażenie, i nie tylko wrażenie, że restauracja monarchji w Austrji i powrót Habsburgów na tron jest już rzeczą bliską.

Alarmujące wieści o spodziewanym już jakoby wyjeździe arcyksięcia Ottona do Wiednia poszły w świat, odbijając się najgłośniejszem i oczywiście echem w stolicach państw Małej Ententy. Po sprawdzeniu źródła okazało się, iż alarm był przedwczesny. Kandydat i pretendent do tronu Habsburgów siedzi jeszcze spokojnie w zameczku pod Brukselą i narazie nic nie wróży bliskiego jego powrotu nad Dunaj.

Faktem jest jednak, że sytuacja w Austrji wygląda dzisiaj zupełnie inaczej, niż kilka miesięcy temu, że siły obozu legitymistycznego wzrosły znacznie, a jeszcze bardziej wybujały jego plany i zamiary. Kanwda do mcnarchistów, ale nie można clerz Dollfuss nie zalicza się coprago też nazwać szczerym zwolennikiem republiki; jego otoczenie natomiast, które wyrosło mu teraz ponad głowę w osobie wicekanclerza Feya Starhemberga, Schuschingga, Schmitza wyznaje otwarcie swój wrogi stosunek do republiki, nie odważając się — ze względów polityki zewnętrznej — demonstrować już, w tej chwili wyraźnie swego entuzjazmu dla idei restauracji i monarchji

Najskrajniejsi nawet monarchiści z Wiednia i Budapesztu zdają sobie sprawę z nierealności natychmiastowego powrotu Habsburgów. Rozumieją dobrze iż akt ten musiał by mieć zapewnione zgóry poparcie a conajmniej cichą zgodę ze strony kilku mocarstw, decydujących o losach Europy centralnej, nie mówiąc już o Małej Ententcie która zasadniczo sprzeciwia się odrodzeniu monarchji habsburskiej nawet w okrojonych ramach dziesiejszych Węgier i Austrji.

Zdając sobie sprawę z piętrzących się przed nimi trudności, legitymiści austrjaccy obierają inną drogę, wiodącą jednak do tego samego celu — do monarchji. Skoro nie można osiągnąć celu ze jednym zamachem, należy podzielić sprawę na kolejne etapy, fazy. Pierwszym takim etapem będzie więc zniesienie dekretu o banicji Habsburgów, przywrócenie im praw obywatelstwa austrjackiego oraz zwrot skonfiskowanych majątków Drugim etapem mogłaby być regencja czasowa jak to zaznaczył w wywiadzie udzielonym dziennikarzom zagranicznym hr. Starhemberg, trzecim zaś dopiero— restauracja monarchji Ta droga postępowania wydaje się legitymistom bezpieczniejszą, liczą oni przytem na czas i przemiany polityczne w poglądach zainteresowanych mocarstw, co ułatwiłoby ewentualną akcję Tak czy inaczej kwestja powrotu Habsburgów na tron ruszyła z punktu martwego i stała się dzisiaj zagadnieniem aktualnem w kręgu problematów polityki europejskiej.

E. R.

Podróż do wnętrza wulkanu.

Dyrektor obserwatorjum w Santiago (Chile), Bustos, przedsięwziął wraz z trzema asystentami ekspedycję naukową do wnętrza krateru wulkanu Kwasiput w Andach, który po wielu latach bezczynności i martwoty zaczął nanowo wyrzucać masy rozpalonej lawy. Ekspedycja profesora Bustosa została wyposażona we wszystkie najnowsze aparaty i przyrządy do celów tak badawczo-naukowych, jak i dla bezpieczeństwa własnego.

Największą przeszkodą przy zejściu do wnętrza krateru wulkanicznego są gazy trujące, mefityczne które wydzielają się obficie w czasie wybuchów, nie mówiąc już o rozpalonej lawie. To też prof. Bustos i jego towarzysze zaopatrzyli się przedewszystkiem w maski gazowe kilku rodzajów, dalej w aparaty z tlenem w hermetycznie uszczelnione ubrania z azbestu, które nie ulegają przepaleniu i mogą uchronić śmiałków od oparzeń przy zetknięciu się z rozżarzoną lawą. Prócz ubrań azbestowych zaopatrzyli się Bustos i towarzysze w specjalne obuwie, które wytrzymuje dobrze wysoką temperaturę.

Jednem z głównych zadań, jakie sobie postawili uczestnicy ekspedycji do krateru Kwasiputo, jest stwierdzenie o ile to uda — skąd się biorą, z jakiego źródła biorą początek masy lawy wyrzuconej przez wulkan. Nowsze badania geologów doprowadziły ich do wniosku, że wulkany są czemś w rodzaju wrzodzianek na powierzchni ziemi, i że niekany czynne czerpały lawę płynną ma mowy o tem, aby wszystkie wulz jednego podziemnego rezerwuaru. Dzisiaj przeważa zdanie, iż każdy wulkan czynny czerpie lawę ze swego własnego rezerwuaru, który nie jest przełożony tak głęboko, jak to dawniej przypuszczano.

K.

Zebranie związku strzeleckiego w Łagiszy.

W Łagiszy odbyło się walne zebranie członków oddziału związku strzeleckiego na którem byli obecni przedstawiciele zarządu powiatowego.

Zebranie zagaił prezes oddziału Jan Gondek, prosząc na przewodniczącego komendanta powiatu *Z. S. Nowarę*, na sekretarza *A. Łaszczyka*, na asesorów *J. Jaśko — wójta gminy Łagisza i Fr. Drożdża — prezesa miejscowego koła BBWR.*

Sprawozdanie z działalności zarządu za rok ubiegły złożył prezes Jan Gondek, kasowe M. Targowski, wych. obyw. Z. Rysowski i komendy Wł Lewecki. Sprawzodanie komisji rewizyjnej złożył przewodniczący Czesław Nowacki, na wniosek którego udzielono absolutorjum ustępującemu zarządowi poczem przystąpiono do wyboru nowych władz związku.

Do zarządu zostali wybrani *pp.: prezes — Jan Gondek, E. Woliński, Z. Rysouski M. Targowski, K. Pozimski, Fr. Drożdż i J. Jaśko.* Do komisji rewizyjnej: *Cz. Nowacki, St. Iwaszkiewicz Fr. Raducki, L. Mazurkiewicz i J Gruszka.*

W wolnych wnioskach uchwalono nadać tytuł honorowego członka p. F. Wolińskiemu za zasługi położone dla związku strzeleckiego.

Komendant powiatu p. Nowara w przemówieniu swojem podkreślił cel i ideologje związku strzeleckiego, — wyrażając uznanie zarządowi oddziału za racjonalną i wzorową gospodarkę oddziału.

Zebrani członkowie złożyli ślubowanie, poczem odśpiewano I-szą Brygadę

Walne zebranie P.C.K. w Olkuszu

Odbyło się doroczne walne zebranie olkuskiego oddziału P.C.K. pod przewodnictwem **rejenta Swolkienia.** Sprawozdanie z działalności oddziału odczytała prezeska p. **Z. Okrajniowa,** sektorjatu — **p. J. Woźniakówna,** działalności kół młodzieży szkolnej — **p. Cz. Dykosza,** szkolenia drużyn robotniczych — **dr. Kiciarski,** kasowe — **p. Z. Rzadkowski** i komisji rewizyjnej — **p. Józef Kondek.**

Sprawozdanie przyjęto i wyrażono zarządowi absolutorjum.

Budżet na rok 1934 wyraża się w sumie zł. 2825.— Następnie zebrani uczcili pamięć przez powstanie ś. p. Stefana Gdesza b. członka zarządu i wyrazili podziękowanie p. Kurzakowej za pracę w zarządzie, oraz p. Łatasiowi za bezinteresowne prowadzenie ksiąg P. C. K.

Omówiono także plan pracy na rok bieżący PCK. i przeszkolenia jak najszerszych warstw ludności z Olkusza i powiatu. Na zakończenie przemawiał

W skład nowego zarządu weszli: delegat rządowy mgr. J. Morusieński. **pp.: Z. Okrajniowa prezes (ponownie), starosta Gliszczyński burmistrz Majewski jener. W Buchowiecka, Cz. Dykowa, dr. W. Goreczyca, lekarz pow. dr. Kiciarski, pref. Broder, inspektor urzędu skarbowego K. Radecki inż. K. Feczko, Z. Rzadkowski i A. Parasol, zastępcy: pp. dr. M. Waydówna, dyrektorka Zbiegowa. B. Kuczma i Fr. Łataś. do komisji rewizyjnej: pp.: St. Lipka. St. Kuźniak, i Józef Kondek, zastępca p. W. Gęgotek.**

KRONIKA

Marzec 5 Poniedz.	Dziś: Fryderyka Jutro. Kolety panny Wschód słońca: 6.00 Zachód słońca: 17.10

RADIO

WARSZAWA.

Poniedziałek 5 marca.

7.00. Sygnał czasu. 7.05. Gimnastyka 7.20. Płyty. 7.35. Dz. poranny. 8.00. Program na dz. bież. 11.40. Codz. Przegl. Prasy. Polsk. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.30 Kom. meteor. 12.55. Dz. połund. 15.25 Wiad. o eksporcie polsk. 15.30. Kom. gospod. 15.40. Rronika harcerska 15.45. Chwilka lotn. 15.55. Recital skrzypc. 16.20. Pieśni w wyk. Z. Katepjanowy. 17.25. Z rewji franc. 17.50. rin. 16.40. Francuski. 16.55. Recital for Skrzynka poczt. 18.00. Odczyt ze Lwowa. 18.20. Aud. żołnierska. ?.45. Płyty. 19.00. Program na dz. nast 1?.05. Rozmaitości. 19.25. Odczyt aktualny. 19.40. Kom. sport 19.47. Dz. wiecz. 20.00. Myśli wybrane. 20.02. Muzyka lekka. 21.00 Za siódmą górą, za siódmą rzeką. 21.15. Koncert popul. 22.00. Muzyka salonowa, 22.30. Muzyka tan. 23.00. Kom. meteor. i kom. polic. 23.05. Muzyka tan.

KATOWICE.

Poniedziałek, 5 marca.

7.00. Aud. por. 11.35. Program na dz. bież. 11.40. Codz. Przegl. Pras. Polsk. 11.50. Wiad. bież. 11.57. Sygnał czasu 12.05. Płyty 12.30. Kom. meteor. 12.55. Dz. południ 15.20. Giełda zbożowa. 15.25. Kom. z Warsz. 15.40. Strażak Śląski. 15.45. Tr. z Warsz. 17.25. Płyty 18.00. Odczyt ze Lwowa. 18.20. Aud. żołnierska. 18.45. Płyty. 19.00. Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.10. Gawęda wędkarska. 19.25. Tr. z Warsz. 19.43. Kom. sport. 19.47. Tr. z Warsz. 22.00. Płyty. 23.00. Tr. z Warsz.

Z Zagłębia

— **Za duszę ś. p biskupa Bandurskiego** odbędzie się w kościele olkuskim w dniu 6 bm. nabożeństwo żałobne, jako w drugą rocznicę śmierci Nabożeństwo zainicjowało miejskie koło BBWR. w Olkuszu

— **Nowe władze tow. lekarskiego Zagłębia Dąbr.** Towarzystwo lekarskie Zagłębia Dąbrowskiego wybrało na walnem dorocznme zebraniu na rok 1934 zarząd w następującym składzie; dr. K. Suchodolski — prezes dr. Z. Kotarski i M. Trawiński — wiceprezesi, dr. F. Sztuka — sekretarz, dr. M. Welfe — bibljotekarz, dr. M. Wołkowicz— skarbnik i gospodarz lokalu, dr. M. Kozłowski ,dr M Molicki dr Wierzbicki dr. K Zahorski. Zastępcy: dr. S. Gawlis dr. K. Perłowski. Komisja rewizyjna dr. K Faliński, dr Cz. Liedtke, A. Wójcik. Sąd koleżeński: dr. B. Budzyński dr. M. Kozłowski, dr. S. Starzyński, dr. K Zahorski.

— **Kierownictwo publicz. szkoły zawodowej dokształcającej — metalowej w Sosnowcu uprasza** pp. pracodawców i terminatorów, o żądanie od nich w początku każdego miesiąca przedkładania kontrolek obecności w publ. szk. zaw. dokszt. i po przejrzaniu i skontrolowaniu obecności, stwierdzenie tejże we właściwym miejscu swoim podpisem. W kontrolki takie wszyscy uczniowie uczęszczający do szkoły w bież. r. szk. są zaopatrzeni i obecności każdodziennie odnotowywane (stempelkiem „obecny")

— **Komitet obchodu imienin marsz. Piłsudskiego w Strzemieszycach Małych.** Z inicjatywy zarządu zw. strzelec. w Strzemieszycach Małych odbyło się zebranie organizacyjne komitetu obchodu imienin marsz. Piłsudskiego pod przewodnictwem prezesa Z. S. kier. szk. p. Fr. Bożka, w którem wzięli udział przedstawiciele wszystkich miejscowych organizacyj, grono nauczycielstwa, oraz przedstawiciele rady gromadzkiej wraz z sołtysem.

Chcąc umożliwić wzięcie udziału w uroczystości szerszemu ogółowi społeczeństwa, postanowiono uroczystość tę obchodzić w niedziele, 18 marca.

— **Zw. podof rezerwy w Pilicy.** Do nowego zarządu związku podoficerów rezerwy w Pilicy weszli: pp.: M. Roszkowski — prezes, Wł. Kosowski — zastępca Z Ćmiel — sekretarz Sz. Podworski — skarbnik, J. Kubiczek — komendant.

Wczorajszy numer „Expresu Zagłębia“ uległ konfiskacie. Po konfiskacie wydaliśmy nakład drugi.

Wychowanek okradł opiekunkę

Mieszkanka Dąbrowy p. E. Łojewska zameldowała w komisarjacie policji w Dąbrowie, że wychowanek jej Wacław Wasiński, korzystając z nieobecności domowników skradł jej banknot 500 złotowy i uciekł w niewiadomym kierunku.

Policja powiadomiona o powyższym fakcie wszczęła pościg za Wasińskim i ujęła go na Kazimierzu, gdzie po ucieczce zamieszkał u wuja.

Przy Wasińskim pieniędzy żadnych nie znaleziono. Do kradzieży pieniędzy się nie przyznaje Koledzy Wasińskiego zeznają, że miał on jechać do Gdyni, aby stamtąd udać się okrętem w dalszą podróż. Zachodzi więc przypuszczenie, że Wasiński skradzione pieniądze ukrył, aby później po załatwieniu się z policją mógł bezpiecznie zrealizować swój projekt i wyjechać do Gdyni, a stamtąd w podróż morską.

—oOo—

— **Z posiedzenia zarządu straży ogniowej ochotniczej w Myszkowie.** Odbyło się zebranie zarządu straży ogniowej, na którem między innemi rozpatrzono i załatwiono następujące sprawy: zarząd postanowił wysłać wyrazy uznania związkowi straży pożarnych Rzeczypospolitej za dotychczasową wybitną działalność oraz podziękowanie za spowodowanie uznania straży pożarnych za stowarzyszenie wyższej użyteczności. Jednocześnie zarząd potępił krecią robotę prywatnych towarzystw ubezpieczeń, uchylających się od świadczeń na rzecz obrony przeciwpożarowej Następnie omawiano sprawę zaangażowania referenta kulturalno - oświatowego dla straży i w tym celu wybrano pp. Zygmunta Olszewskiego, Stanisława Mertę i Jana Froncisza do wyszukania kandydata i przedstawienia zarządowi na najbliższem posiedzeniu. Wkońcu uchwalono budżet straży na rok 1934/35 zamykający się tak w przychodzie jak i rozchodzie sumą zł. 5100.

— **Odczyt w lektorjum powszechnem w Sosnowcu.** W najbliższą środę 7 bm. wygłosi dr. H. Pasierbiński odczyt p.t. „Teatr a kultura“ Odczyt odbędzie się w lokalu „Kuźnicy“ przy ul. Warszawskiej 22.

Początek odczytu o godz. 7 wieczorem. Wstęp bezpłatny.

— **Walne zebranie podoficerów rezerwy.** Dnia 11 bm. o godz. 10-ej rano w lokalu własnym przy ul. 3-go maja w Dąbrowie odbędzie się walne zebranie związku podoficerów rezerwy.

Przed rozpoczęciem obrad wygłoszony zostanie odczyt na temat historyczno - wojskowy.

— **„Pieśniarz Warszawy“ w kinie „Palace“.** Każdy film z Bodo stanowi wielką sensację w polskim świecie filmowym. Ostatnia jego kreacja należy może do najbardziej udanych w jego karjerze artystycznej. „Pieśniarza Warszawy“ należy uznać za największy przebój ostatniej produkcji polskiej.

Scenarjusz Boda Nela i Starskiego obfituje w kapitalne tricki i zupełnie oryginalne, niespotykane dotąd pomysły.

O grze artystów trudno pisać. Same kreacje. Doskonały jest Bodo Walter i Biegański, wspaniała Gilewska, kapitalna Gorczyńska, wyborny Znicz...

Miłe melodje i czarujące piosenki „Ja jestem zimny drań“... Piosenka Bodo stanie się niewątpliwie przebojem, który wkrótce będzie na ustach całego Sosnowca.

Zamach samobójczy dwuch służących w Sosnowcu.

Onegdaj w Sosnowcu miały miejsce dwa zamachy samobójcze.

Pierwszą desperatką była M. Wróblówna, lat 18 służąca, zam. przy ul Ciasnej 10, która usiłując popełnić samobójstwo napiła się esencji octowej. Wróblównę w stanie niezagrażającym życiu przewieziono do szpitala.

Powodem targnięcia się na życie było posądzenie jej przez chlebodawczynię o kradzież pieniędzy.

Drugą desperatką również była służąca 25 letnia Władysława Wiecha, Milowicka 7 która także usiłowała otruć się esencją octową.

W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala na Lepiankach.

Powodem usiłowania samobójstwa był zwolnienie Wiechy z pracy i posądzenie o kradzież pieniędzy.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Piłka nożna w Zagłębiu

ŚLĄSK (Świętochłowice) — POLICYJNY K.S. (Sosnowiec) 2 : 1 (2 : 0).

Na stadjonie „Policyjnego“ K. S. w Sosnowcu odbyły się pierwsze w tym sezonie zawody piłkarskie między drużyną ligi śląskiej K. S. „Śląsk“ (Świętochłowice).

Zawody zakończyły się nieprzekonywującem zwycięstwem gości w Sosnowcu 2 : 1.

Już w kilka minut po rozpoczęciu gry ślązacy uzyskali dwie bramki ze strzałów Tomana II i Sprusa. Drużyna Policyjnego powoli doszła do głosu i w dalszej grze miejscami przeważała W drugiej połowie Luchter strzelił jedynego goala dla „Policyjnego“ i ustalił wynik dnia 2 : 1. Sędziował p. Kuc.

Zawody wzbudziły duże zainteresowanie i zgromadziły na stadjonie przeszło 800 widzów.

C.K.S. — „22“ MAŁA DĄBRÓWKA 4:2 (2:1).

W Czeladzi rozegrane zostały zawody koleżeńskie między C.K.S. a „22“ Mała Dąbrówka. Mecz zakończył zwycięstwem czeladzian w stosunku 4:2 (2:1) Goście wystąpili bez Kopciów. Gra dość żywa

Bramki dla CKS. strzelili: Cholewa, Tuszyński, Socha i Przybyłek. Goście jedną bramkę uzyskali z karnego.

Sędziował p. Mandat, dobrze.

Przedmecz rezerw 5:1 dla CKS.

BRYNICA — FORTUNA (MICHAŁKOWICE) 2:2 (1:1).

Wczoraj popołudniu na boisku w Czeladzi Brynica spotkała się z KS „Fortuną“ z Michałkowic Po równorzędnej grze mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2.

Bramki dla „Brynicy“ strzelili: Mydłowiecki i Krupiński.

Sędziował p. Rostner, dobrze.

„06“ MYSŁOWICE — AKS (NIWKA) 2:1 (0:1).

Na boisku „Samsonu“ w Modrzejowie, AKS. Niwka rozegrał koleżeńskie zawody piłkarskie z silną drużyną śląską „06“ Mysłowice.

Wynik 2:1 dla mysłowiczan jest krzywdzący dla gospodarzy, gdyż mieli oni więcej zgry.

Jedyną bramkę dla gospodarzy strzelił Jochemczyk.

Sędziował, p. Grabiński, b dobrze.

UNJA — WARTA (ZAWIERCIE 3:1 (2:1).

Sosnowiecka „Unja“ bawiła wczoraj w Zawieciu, gdzie rozegrała mecz piłkarski z „Wartą“ odnosząc zwycięstwo w stosunku 3:1.

Bramki strzelili: Sobiechard 2 i lewoskrzydłowy 1.

Pierwszy mecz bokserski w Sosnowcu.

POLICYJNY (Sosnowiec) — "06" Mys łowice 10 : 4. — ZAWODY BOKSERSKIE UNJI ODWOŁANE.

W ub. sobotę wieczorem w sali domu katolickiego w Sosnowcu odbył się pierwszy w tym sezonie w Zagłębiu mecz bokserski między pięściarzami „Policyjnego“ K. S. (Sosnowiec), a drużyną "06" Mysłowice

Mecz wzbudził duże zainteresowanie i zakończył się pełnym sukcesem Policyjnego, który pokonał przeciwnika w stosunku 10 : 4.

Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco: **w. papierowa** Lejzorgen (P.) przegrał K. O w I rundzie z Hamfem II: (M). w musza: Hamf I (M.) — zremisował z Welgrinem (P.), **w kogucia:** Domański II (P.) KO. pokonał w I rundzie Tynala (M.), **w. piórkowa:** Kasiński (P.) po zaciętej walce pokonał na punkty Langera (M) **w. lekka:** Dziurowicz (P) wygrał na punkty z Kamińskim (M.), **w. półśrednia:** Banach (P.) pokonał wysoko na punkty Lipowicza (M.), **w średnia:** Bielski (M.) zremisował po zaciętej walce z Marchewką (P.) Sędzia skrzywdził Marchewkę

W programie meczu odbyły się również dwie iluminacyjne walki bokserów. „Policyjnego“, a mianowicie: w wadze muszej Ligęza zremisował z Nowackim. a w wadze średniej Rejdych pokonał na punkty Gołąbka.

Na zakończenie meczu odbyło się spotkanie w wadze ciężkiej między kolegami klubowemi (06 Mysłowice) Gronostajem i Rembalskiem. Niezasłużenie na punkty wygrał Rembalski.

* * *

Na wczoraj zapowiedziane były zawody bokserskie między bokserami „Unji“ (Sosnowiec) — a drużyną Policyjnego K S. z Katowic. Pierwszy występ oficjalny młodych pięściarzy „Unji“ zakończył się niepowodzeniem. Mianowicie zarząd sali K.P.W., w której miał odbyć się mecz, nie zezwolił na ustawienie ringu (t. j. przykręcenie do podłogi) tłumacząc to niszczeniem sceny. Z tego powodu zawody zostały odwołane w ostatniej chwili, gdy już publiczność zebrała się na sali.

Kronika

× **Egzamin na sędziów lekkoatletycznych z Zagłębia.** Wydział spraw sędziowskich śląskiego okręgowego związku lekkoatletycznego przeprowadzi egzamin na sędziów kandydatów w dniu 9 bm. w lokalu SOZLA. (Katowice Pocztowa 11)

Zgłoszenia należy przesyłać pod adresem SOZLA. do dnia 20 bm oraz do STS. „Strzała“ (Sosnowiec, Szpitalna 6) do dnia 12 bm.

Bliższych informacyj udziela p. Jeziorowski (kierownik sekcji lekkoatletycznej STS. „Strzała“) w każdy wtorek i czwartek na zaprawie w sali gimnastycznej państw. sem. naucz męskiego Sosnowiec ul. Wawel 1 w godz. od 18 do 19.

— **Staraniem sodalicji marjańskiej pań w Sosnowcu** urządzone będą rekolekcje dla pań z inteligencji w dużej sali domu katolickiego przy kościele Wniebowzięcia N. M. P. w dniach od 13 do 16 bm. od godziny 17.

Nauki rekolekcyjne wygłaszać będzie. Ks. profesor dr. Fr. Kwiatkowski z Krakowa. Sodalicja marjańska pań zaprasza na rekolekcje wszystkie panie. Sala ogrzewana miejsca siedzące. Ze względu na koszta, które są nieodzowne przy urządzeniu rekolekcji, bilet wstępu na salę na wszystkie nauki 2 zł.

Bilety wcześniej nabywać można w składzie materjałów piśmiennych p. Czechowskiego (ul. 3 maja) i w dniach nauk przy wejściu na salę.

— **Zatrudnienie bezrobotnych przy robotach miejskich w Czeladzi.** W poniedziałek przystępuje do pracy przy robotach miejskich w Czeladzi pierwsza część bezrobotnych, pobierających zapomogę w komitecie niesienia pomocy biednym. Narazie zatrudnionych będzie 20 bezrobotnych.

— **Otwarcie wystawy fotograficznej** Staraniem I. Z. D. H. w Dąbrowie zostanie otwarta w izbie harcerskiej przy „Ognisku“ bezpłatna wystawa fotograficzna prac harcerzy zagłębiowskich.

Wystawa trwać będzie od 4 — 12 marca b. roku, na zwiedzenie której zapraszają całe społeczeństwo. Harcerze.

— **12 rocznica koronacji Piusa XI w Czeladzi** 11 marca w sali klubu urzędników na Saturnie stowarzyszenie młodzieży męskiej i żeńskiej w Czeladzi urządza uroczystą akademję ku czci koronacji papieża Piusa XI.

Na program akademji złoży się okolicznościowe przemówienie, popisy chóru kościelnego i odegranie sztuk scenicznych Początek o godz. 6 wieczorem.

— **Z walnego zebrania związku podoficerów rezerwy w Łazach** Odbyło się walne roczne zebranie zw. podof. rez. w Łazach. Zebraniu przewodniczył delegat zarządu okręgu Wł. Ziembiński. Po sprawozdaniu i udzieleniu absolutorjum poprzedniemu dokonano wyboru władz koła.

Do zarządu zostali wybrani pp.: Rakowski Wł — prezes, Pająk Wł. — wiceprezes, Czekalski Eugen. — sekretarz, Sil Wł. skarbnik, członkowie: Białas Józef, Sojski Edward, Fajt Bron.

Komisja rewizyjna: Kisielewski, Molenda i Pokora.

— **Kursy ogrodnicze w Markowicach.** W Markowicach odbyły się 3-dniowe kursy ogrodnicze, zorganizowane przez OTO. i KR. Kursy obejmowały wych, uprawę warzyw na własny użytek i zakładanie i prowadzenie pasiek.

Na kursy te uczęszczało około 50 miejscowych gospodarzy, wykłady prowadził instr. M. Drej

Ponadto w najbliższym czasie projektuje się urządzenie w tej miejscowości praktycznego kursu wyrobu uli słomianych.

— **Przeegzaminowani oficerowie straży pow olkuskiego.** Komisja wojewódzka straży pożarnych w składzie inspektora p. J. Plebanka (przewodniczącego), st. instrukt. p. N. Kałkowskiego z Olkusza oraz instruktorów: pp.: J. Pieńkowskiego z Kielc i Stefana Makowieckiego z Miechowa przeegzaminowała 41 oficerów strażackich na prawo noszenia oznaki wyszkoleniowej III stopnia, oraz kandytowania na kurs, wzgl. egzamin IV stopnia (st oficera) W egzaminie brało udział 41 uczestników, z których 12 otrzymało ocenę dobrą, 24 dostateczną i 5 niedostateczną. Oddział powiatowy reprezentował prezes zarządu p. J. Sendra.

Pierwszy dzień mistrzostw pięściarskich Polski.

Pierwszy dzień bokserskich mistrzostw Polski rozpoczęty w ub. piątek, przyniósł przeboje z których rozegrano 16 Do mistrzostw dopuszczono ostatecznie 64 zawodników z 10 okręgów.

Wyniki szczegółowe przedstawiają się nast: Waga musza: Rothole (Warszawa) — Górecki (Śląsk); zwyciężył mistrz Polski Rothole, Sobkowiak (Poznań) bije nieznacznie na punkty Sandera (Wilno). **Waga kogucia** Kozłowski (Pomorze) wygrywa na punkty z Szirakiem omal, że nie nockautując go w trzeciej rundzie, wybawia go gong, Kazimierski (Warszawa), pokonał na punkty nieprzekonywującego Jerzego II (Białystok).

Waga piórkowa: Rudzki (Śląsk) wygrywa wysoko z Hołowatem (Lwów), Kajnar (Poznań) zwyciężył nieznacznie różnicą punktów Piotrowicza (Warszawa) Florjański (Warszawa) po najlepszej walce wieczoru zwyciężył z trudem Woźniakiewicza (Łódź), Matuszczyk (Śląsk) wygrał zasłużenie z Kracesem (Wilno).

Waga lekka: Bąkowski (Warszawa) zwyciężył Wróblewskiego (Pomorze), Siwiński (Poznań) zwycięża przez techniczny k. o Talkę (Wilno) w 2 rundzie

Waga półśrednia: Stahl II (Łódź) wygrywa również przez techniczny k. o. z Andym (Lublin).

Waga średnia: Leoniak (Lwów) bije na punkty prymitywnego Wrosza (Pomorze). Ozarek (Warszawa) odniósł niezasłużone zwycięstwo nad Mieczysławskim (Kraków). Przybylski (Poznań) bije na punkty Kłodasa (Łódź).

Waga ciężka: oczekiwana z dużem zaciekawieniem walka dwóch olbrzymów: Piłata (Poznań) i Wocki (Śląsk) kończy się niespodzianie już po pierwszej rundzie dyskwalifigacją ślązaka, któremu pękły spodenki, a w braku rezerwowych (?!) musiał się poddać, zgodnie z przepisami dyskwalifikacji.

———oOo———

× **Walne zebranie członków S.T.S. „Strzała"** Zarząd S. T S. „Strzała" w Sosnowcu członków, iż zwyczajne walne zebranie członków odbędzie się 17 bm o godz. 17. w sali prac. ubezp socjalnych (Kołłątaja 17).

Na porządku dziennym zebrania między in. wybór nowych władz.

× **Dyrkówna przeniosła się do „Strzały" (Sosnowiec)** Wanda Dyrkówna zawodniczka „Pogoni" katowickiej po otrzymaniu zwolnienia z Pogoni podpisała zgłoszenie do klubu lekkoatletycznego „Strzała" w Sosnowcu zasilając szeregi sekcji pań

RADJO BEZ ANTENY.

Z Holandji przychodzą wieści o sensacyjnym wynalazku inżyniera Strutta. Wynalazek ten polega na konstrukcji aparatu radjonadawczego bez anteny. Jeżeli wynalazek ten da się zastosować w praktyce, będzie on miał szczególne znaczenie dla radjtelegrafji w razie wojny, gdyż anteny ulegają b. łatwo uszkodzeniom.

———oOo———

AUTOMATYCZNY STRATOSTAT SOWIECKI.

W Leningradzie przystąpiono do budowy pierwszego stratostatu automatycznego który wyruszy w podróż do stratosfery bez załogi. Maksymalna zdolność wzniesienia się balonu w górę wynosi 40 km. Balon składa się z kilku mniejszych balonów i gondoli. Znajdujące sie w gondoli różne aparaty i narzędzia pomiarowe, meteorologiczne, barometry etc. etc będą działały automatycznie. Rownież automatycznie będzie dokonywał zdjęcia powirrzchni ziemi aparat fotograficzny, nastawiony pod właściwym kątem. Stratostat ma poszybować w bezmiary powietrzne w końcu marca rb.

———oOo———

RYBY JAKO MUZYKANCI.

Morza południowe zaludnione są pewnemi gatunkami ryb, które wydają różnego rodzaju dźwięki, zwlaszcza w porze nocnej. Tak np przy brzegach Cejlonu wśród ciszy nosnej dają się często słyszeć dźwięki harfy, dochodzące z głębin morza. Dźwięki te wydaje gatunek ryb, nazwanych przez krajowców „muzykantami" W okolicach podzwrotnikowych znany jest „mułowiec", ryba wydająca w chwili grożącego jej niebezpieczeństwa krzyk, zbliżony bardzo do krzyku dziecka. Ryba piła wydaje znów ze siebie godzinami całemi dźwięki głuche przypominające do złudzenia dźwięki gongu.

123 WAMPIR W SPÓDNICY

POWIEŚĆ.

— Do podstępu... do gwałtu... — powtórzyla pani Gobert. — Cóż więc zamyślasz?

— Myślę o porwaniu.

— Mój Boże!

— Jeśli nakłonię Helenkę, aby uciekła z tego domu, gdzie ją męczą, czy zgodzisz się ją przyjąć tutaj?..

— Jeżeli przyjdzie prosić mnie o schronienie, jakże mogę odmówić przyjęcia jej...

— To tylko chciałem wiedzieć od ciebie, moja mamo... Helena nie zawaha się, jeżeli mnie prawdziwie kocha... Przyjdzie...

— Czy się dobrze namyśliłeś?

— Nad czem?

— Helena, opuszczając mieszkanie matki, pomimo swej niewinności, ucierpi na dobrej sławie w oczach wszystkich.

— Co mnie obchodzi opinja?.. Ja to wszystko naprawię, zaślubiając ją. Czy nawet nie lepiej byłoby, gdyby wydała się winną? Ja właśnie liczę na te pozory winy, liczę, że one staną się niepokonaną przeszkodą dla projektów Julji Tordier i Prospera Rivet..

— Strzeż się, Lucjanie.

— Czegoż mam się lękać? Czyż mogę się wahać?.. Rozbitek czepia się deski ocalenia, jakakolwiek mu się nawinie... Nie mam już wyboru Helenie grozi stoczenie się w przepaść... Muszę ją ocalić za jakąbądź cenę... Dla niej mniejszym będzie wstydem, jeżeli na chwilę uchodzić będzie za moją kochankę, niż gdyby została żoną Prospera Rivet.

— Czy Helenka zna twoje projekty?

— Nie.

— A jeżeli nie zechce się na nie zgodzić?

—To dowodzić będzie, że mnie nie kocha... i wtedy wszystko się skończy... a ja będę musiał zapomnieć...

Młodzieniec dodał, ale tak cichym głosem, że go matka nie słyszała:

— Albo umrzeć!..

Pani Gobert spytała:

— Kiedy się zobaczysz z Helenką?

— Jak najprędzej... Spodziewam się, jutro. Niema czasu do stracenia.

Po chwili milczenia pani Gobert podchwyciła:

— Ale musisz mi przysiądz, że nie dasz się pociągnąć miłości i że uszanujesz swą narzeczonę, że nie nadużyjesz jej słabości.

— Na pamięć zacną mego ojca przysięgam ci! — odparł Lucjan. — Helena będzie skompromitowana i tego trzeba dla pokonania ohydnych projektów małżeństwa, w rzeczywistości jednak pozostanie czystą, jak dziś...

— Wierzę ci i ufam... Gdzie pomieścimy Helenkę w tem mieszkanku?

— To barzo proste... Dam jej mój pokój, który łączy się z twoim, a wieczorem ja sobie słać będę w pokoju jadalnym.

— Rób więc, moje dziecko, i niech Bóg się tobą opiekuje!

— Bóg mną opiekować się będzie, bo się opiekuje dobremi sprawami!..

XXXVII.

Józef Terrien, powróciwszy do Paryża, zastał u siebie, w mieszkaniu, kilka listów.

Dwa z nich pochodziły od Prospera Rivet. Piękny komiwojażer błagał o widzenie się z gorączkową niecierpliwością:

— Widocznie bardzo potrzebuje rad, mój przyjaciel Prosper — wyszeptał Terrien z uśmiechem. Czuje on, że sam sobie nic nie poradzi.

Terrien spalił oba listy, nie chcąc, aby pozostawał jaki ślad tej korespondenci, poczem wyjął z kieszeni pugilares i wydobył z niego kopię metryki, otrzymaną od mera w Versoix.

Rozłożył ją i zaczął pisać, naśladując charakter pisma na kopji.

Gdyby kto był się przyjrzał tej robocie, zobaczyłby, że Terrien przepisuje kopię po raz drugi.

Jednakże ta nowa kopja nie całkiem odpowiadała poprzedniej.

Kiedy bowiem w przepisaniu doszedł do nazwiska Julji Derasme, były dependent od notarjusza uczynił najważniejszą zmianę, którą obmyślił.

Zamiast nazwiska Garbinski napisał: córka matki niewiadomej

Po skończonej robocie,, wyszeptał z uśmiechem:

— Dobrze idzie! Teraz mogę się nie lękać Julji Tordier.

Zamknął prawdziwą metrykę do szkatułki, a kopię sfałszowaną schował do szuflady biurka

Godzina szósta biła na zegarze.

Józef Terrien, bardzo zmęczony, położył się do łóżka. Potrzebował dwóch lub trzech godzin, aby się pokrzepić.

Przed godziną dziewiątą był już na nogach i poszedł do kantoru, gdzie, sprawdziwszy rachunki kasjera, usiadł przy biurku w gabinecie, wziął arkusz papieru i skreślił co następuje:

d. c n.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp: Lucjan Horski